

Sygn. akt XVII AmC 5080/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2013 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie-Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Dąbrowski

Protokolant: apl. radc. Katarzyna Gutek

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2013 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w P.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w G.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

1) uznaje za niedozwolone i zakazuje Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w G. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

„Organizator zastrzega sobie prawo wyłączenia z programu wybranej Stacji bez podania przyczyny”.

2) nie obciąża pozwanego kosztami zastępstwa procesowego,

3) nakazuje pobrać od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Warszawie kwoty 600 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty stałej od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony z mocy prawa,

4) zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w G.

SSO Dariusz Dąbrowski

sygn. akt XVII AmC 5080 /12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2012-06-04 powód – Stowarzyszenie (...) z siedzibą w P. - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

„Organizator zastrzega sobie prawo wyłączenia z programu wybranej Stacji bez podania przyczyny”

zawartego w pkt 2.3 wzorca umowy "Regulamin klubu stałego klienta", którym posługuje się pozwany – Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy

– z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Nadto, zdaniem powoda kwestionowana klauzula powinna zostać uznana za niedozwoloną, gdyż w sposób sprzeczny z prawem dopuszcza możliwość dowolnego dokonywania zmian w programie z dowolnych przyczyn i w dowolnym czasie bez zachowania terminów wypowiedzenia.

Pozwany przyznał, że stosował przedmiotowe postanowienie w obrocie z konsumentami i uznał powództwo w całości, w związku z czym wniósł o nieobciążanie obowiązkiem zwrotu kosztów procesu powodowi w oparciu o przepis art. 101 lub 102 kpc. Dodatkowo zwrócił uwagę na fakt, że nie dał nigdy powodowi podstaw do wytoczenia powództwa, zaś powód nie kontaktował się z nim przed wytoczeniem powództwa i nigdy nie sygnalizował, że kwestionowany zapis stanowi klauzulę abuzywną, nie wezwał go również do zmiany kwestionowanego zapisu.

Pozwany podniósł także, że występując z powództwem powód uczynił ze swego prawa użytek sprzeczny z zasadami współzycia społecznego i w konsekwencji niedopuszczalny. Argumentował, że celem postępowania nie jest ochrona praw konsumentów, ale odniesienie korzyści w postaci zasądzonych kosztów procesu.

Wniósł również o połączenie do wspólnego rozpoznania spraw toczących się przed tut. Sądem pomiędzy tymi samymi stronami pod sygn. XVII AmC 4886/12, XVII AmC 5080/12, oraz XVII AmC 5081/12, w oparciu o przepis art. 219 kpc.

Powód pismem z dnia 2012-08-14 (data z pisma) podtrzymał całą argumentację zawartą w pozwie, nadto wniósł o oddalenie wniosku pozwanego o połączenie spraw.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany prowadzi działalność m.in. w zakresie usług finansowych, w ramach której zorganizował program lojalnościowy, który funkcjonował od 2009-10-28 i funkcjonować miał przez czas nieokreślony, aż do odwołania. Zasady programu określone zostały w regulaminie zawierającym zapis do którego odwołuje się żądanie pozwu, tj.:

„Karta Programu honorowana jest przez Stacje (...) M. i W. M., których lista opublikowana jest na stronach internetowych (...). Organizator zastrzega sobie prawo wyłączenia z Programu wybranej Stacji bez podania przyczyny.”

W programie lojalnościowym mogły wziąć udział pełnoletnie osoby fizyczne, posiadające pełną zdolność do czynności prawnej. W celu przystąpienia do programu należało zapoznać się z jego regulaminem, wypełnić formularz zgłoszeniowy i złożyć w jednej ze stacji, co oznaczało akceptację postanowień regulaminu. Udział w programie brały tylko te osoby, które skorzystały z usług myjni (...) lub zakupiły usługi serwisowe, a także wypełniły prawidłowo formularz zgłoszeniowy. Każdy uczestnik programu otrzymywał kartę programu, która powiązana była z kontem, na które uczestnik gromadził punkty. Punkty przyznawane były w zamian za nabycie towarów i usług w Stacjach (...) i W. M. (1 punkt za wydany 1 zł brutto). W ramach programu uczestnik miał zagwarantowaną atrakcyjną ceną na zakup towarów bądź usług w stacjach organizatora. Okazanie karty umożliwiało wymianę punktów na dostęp do oferty specjalnej w ramach programu.

Powyższe okoliczności były między stroną bezsporne. Pozwany nie zaprzeczył prawdziwości wzorca.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało ograniczone do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone

Art. 230 kpc stanowi, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął zatem wzajemnie niekwestionowane twierdzenia stron.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

W odniesieniu do twierdzeń pozwanego wskazać należy na regulację zawartą w art. 479[41] kpc, zgodnie z którym w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone sąd nie może wydać wyroku tylko na podstawie uznania powództwa. Zatem w kontekście powyższego przepisu Sąd nie jest związany uznaniem treści żądania i uznaniem podstawy faktycznej. Przy wydaniu wyroku Sąd kierował się więc ustaleniami poczynionymi na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Z kolei z uwagi na charakter postępowania o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, okoliczność podniesiona przez pozwanego, a dotycząca nadużycia prawa podmiotowego, nie może mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia. Postępowanie to ma bowiem na celu ochronę interesu ogółu konsumentów. Jego celem nie jest natomiast indywidualna ochrona interesów powoda. Z tego względu - abstrahując od rzeczywistych pobudek, jakimi kierował się powód wytaczając niniejsze powództwo - nie można zaakceptować poglądu pozwanego, iż wniesienie pozwu w niniejszej sprawie stanowi nadużycie prawa podmiotowego z powodu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 5 kc). W przypadku kontroli in abstracto motywacja, jaką kieruje się powód przy wnoszeniu pozwu jest bowiem w zasadzie prawnie irrelevantna.

Zważywszy na stanowisko strony pozwanej, w szczególności na brak sporu stron co do uznania niedozwolonego charakteru kwestionowanego zapisu wzorca, rozważania odnośnie okoliczności sprawy można ograniczyć do najistotniejszych stwierdzeń.

Przechodząc do oceny postanowień wzorca pod kątem ich niedozwolonego charakteru, wskazać należy, co następuje. Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, o której mowa w zdaniu drugim art. 385[1] § 1 kc, zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta), choćby ze względu na verba legis, muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno –

gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W niniejszej sprawie dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca nie zmieniał w każdym czasie i w dowolny sposób warunków programu lojalnościowego, ponieważ to na owe konkretne warunki konsumenci przystępujący do udziału w nim wyrazili zgodę. Konsument powinien mieć pewność i jasność stosunku prawnego łączącego go z przedsiębiorcą. Konsument wyraził zgodę na warunki zawarte w regulaminie, nie zaś na inne warunki oferowane w toku zmian przez pozwanego. Wskazania wymaga, że gdyby konsument znał zmienione warunki programu, mógłby nie skorzystać z usług pozwanego. Co więcej od profesjonalisty należy oczekiwać, że nie wykorzysta faktu, iż on sam opracowuje wzorzec, który następnie staje się składnikiem umowy. Umożliwia to bowiem wprowadzenie przez przedsiębiorcę całkowicie dowolnego zapisu do wzorca umowy, na który konsument nie ma wpływu.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Analizując kwestionowane postanowienie należy zgodzić się z powodem, iż stanowi ono niedozwolone postanowienie umowne, gdyż przewiduje możliwość dowolnego kształtowania zasad obowiązujących w programie lojalnościowym, z dowolnych przyczyn oraz dowolnym czasie w przedmiocie wyłączenia z programu wybranej przez pozwanego stacji, na której uczestnik dokonuje zakupu towarów lub usług. Przedmiotowe postanowienie daje przedsiębiorcy prawo do podejmowania dyskrecjonalnej i uznaniowej decyzji w zakresie prowadzenia promocji, która miałaby charakter wiążący wobec konsumentów. Zdaniem Sądu tak szerokie uprawnienie stoi w sprzeczności z dobrymi obyczajami. Konsument przystępując do udziału w programie znał warunki jego organizacji, a zatem godził się na takie a nie inne warunki. Nie może zatem zyskać aprobaty arbitralna decyzja przedsiębiorcy o wyłączeniu wybranej stacji objętej programem, w czasie jego trwania. Konsument bowiem bardzo często przystępuje do udziału w programie, aby mieć możliwość skorzystania na lepszych warunkach z usług czy zakupu towarów oferowanych przez stację, która jest dla niego dogodna lokalizacyjnie. Z kolei do następnej stacji może mieć zbyt daleko, co skutkować będzie utrudnieniem, a nawet pozbawieniem konsumenta możliwości aktywnego uczestniczenia w programie. Co jest istotne - przedmiotowa klauzula nie wskazuje przyczyn, których wystąpienie uzasadniałoby wprowadzenie omawianej zmiany. Postanowienie wręcz stanowi, że wyłączenie z programu wybranej stacji nastąpić może „bez podania przyczyny”. W ocenie Sądu kwestionowana klauzula w takim kształcie bez wątpienia rażąco narusza interesy konsumenta oraz jest sprzeczna z dobrymi obyczajami.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

Sąd doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie zasadne będzie odstąpienie od zasądzenia na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach procesu

winien znaleźć zastosowanie art. 102 kpc. Zgodnie z tym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów postępowania albo nie obciążać jej kosztami w ogóle. Uzasadnieniem powyższej decyzji jest fakt uznania przez stronę pozwaną powództwa. Nadto okoliczności niniejszej sprawy jednoznacznie wskazują, że powód czyni ze swojego prawa do żądania zwrotu kosztów procesu użytek niezgodny z celem tej instytucji. Celem tym jest zwrot kosztów poniesionych przez stronę dla celowego dochodzenia swoich praw.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167 poz. 1398 ze zm.).

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzo na podstawie art. 479[44] kpc.

Sąd nie przychylił się do wniosku pozwanego o połączenie spraw ze względu na to, że każde z postanowień objętych poszczególnymi pozwami wymaga osobnej oceny. Dlatego z punktu widzenia ekonomii postępowania nie byłoby to korzystne. Na marginesie dodać należy, że takie połączenie nie miałyby znaczącego wpływu na koszty postępowania. Połączenie na podstawie art. 219 kpc kilku spraw do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia jest zabiegiem jedynie technicznym i nie prowadzi do powstania jednej nowej sprawy. Wobec powyższego koszty zastępstwa i opłaty od pozwów liczone byłyby dla każdej z połączonych spraw osobno.

SSO Dariusz Dąbrowski